Godzina drapieżnika: mechanizmy autorytarnej modernizacji i polityki szoku w analizie Giuliano da Empoliego

AUTOR

Fundacja Dobre Państwo

STRESZCZENIE / ABSTRACT

Tekst analizuje przypadek Arabii Saudyjskiej jako model równoległej modernizacji społeczno-gospodarczej i drastycznej centralizacji władzy pod rządami Mohammeda bin Salmana. Autor odwołuje się do koncepcji Giuliano da Empoliego, interpretując działania następcy tronu jako „manual override" – gwałtowne odcięcie dotychczasowych elit od wpływów. Kluczowym elementem tej strategii była kampania antykorupcyjna z 2017 roku, która w praktyce posłużyła do rekonfiguracji oligarchii i redystrybucji majątku poza standardowymi ramami prawnymi (rule by law). Proces ten, analizowany przez pryzmat teorii cyrkulacji elit Vilfredo Pareto, pokazuje przejście od kolegialnego systemu monarchicznego do modelu silnie scentralizowanego, gdzie modernizacja służy legitymizacji nowej struktury władzy.

The text analyzes the case of Saudi Arabia as a model of parallel socio-economic modernization and drastic centralization of power under the rule of Mohammed bin Salman. The author refers to Giuliano da Empoli's concepts, interpreting the crown prince's actions as 'manual override'—the sudden cutting off of previous elites from influence. A key element of this strategy was the 2017 anti-corruption campaign, which in practice served to reconfigure the oligarchy and redistribute wealth outside standard legal frameworks (rule by law). This process, analyzed through the lens of Vilfredo Pareto's theory of the circulation of elites, shows a transition from a collegial monarchical system to a highly centralized model where modernization serves to legitimize the new power structure.

Artykuł analizuje współczesne mechanizmy konsolidacji władzy, posługując się koncepcją „godziny drapieżnika" i strategią manual override opisaną przez Giuliano da

Empoliego. Autor stawia tezę, że nowa generacja liderów politycznych – reprezentowana przez Mohammeda bin Salmana w Arabii Saudyjskiej oraz Nayiba Bukele w Salwadorze – zastępuje tradycyjny pluralizm i gwarancje proceduralne legitymizacją opartą na mierzalnym rezultacie (output legitimacy). Poprzez gwałtowne, szokowe działania, tacy przywódcy dokonują rekonfiguracji elit oraz radykalnej poprawy bezpieczeństwa lub modernizacji gospodarczej, co w oczach społeczeństw czyni zawieszenie praworządności akceptowalnym kosztem skuteczności. Tekst bada paradoks „autorytarnej modernizacji", w której liberalizacja obyczajowa czy ekonomiczna współistnieje z drastyczną centralizacją polityczną i transnarodowymi represjami. Analiza ta prowadzi do fundamentalnego pytania o trwałość systemów, które wymieniają bezpieczniki instytucjonalne na osobistą sprawczość lidera, sugerując, że skuteczność w jednej domenie staje się narzędziem demontażu ograniczeń konstytucyjnych w pozostałych.

SŁOWA KLUCZOWE

godzina drapieżnika | autorytarna modernizacja | polityka szoku | manual override | cyrkulacja elit | transnational repression | output legitimacy | rule by law | embedded autonomy | coup-proofing | kaskada informacyjna | państwo patrymonialne | dyskontowanie przyszłości | efekt halo | legitymizacja wynikowa

Arabia Saudyjska jako model równoległej modernizacji i centralizacji

Arabia Saudyjska: modernizacja, konsolidacja i polityka szoku. Mohammed bin Salman jako studium transformacji władzy

Przypadek Arabii Saudyjskiej po 2017 roku jest szczególnie użyteczny dla analizy "godziny drapieżnika", ponieważ wymyka się prostym interpretacjom. Nie mamy tu do czynienia ani z jednowymiarową opowieścią o represyjnym autokracie, ani z historią modernizatora przełamującego skostniały system. Oba te procesy zachodzą równolegle.

Wraz ze wzrostem roli Mohammeda bin Salmana państwo przeprowadziło znaczące reformy gospodarcze, społeczne i administracyjne. Zwiększono aktywność kobiet na rynku pracy,

poluzowano część obyczajowych rygorów życia codziennego oraz rozwinięto sektory pozanaftowe, próbując przebudować model ekonomiczny oparty przez dziesięciolecia na eksporcie ropy. Równocześnie następowała głęboka koncentracja władzy i marginalizacja konkurencyjnych frakcji elity dynastycznej, a działania represyjne znalazły swój najbardziej znany wyraz w zabójstwie Jamala Khashoggiego. To właśnie współwystępowanie modernizacji i politycznej centralizacji czyni ten przykład ciekawszym niż moralnie prostsza historia "Borgii 2.0".

Tekst Giuliano da Empoliego przyjmuje znacznie ostrzejszą perspektywę. Mohammed bin Salman jawi się w nim jako współczesny odpowiednik Cezara Borgii, a wydarzenia w hotelu Ritz-Carlton w Rijadzie są interpretowane jako podręcznikowy przykład manual override: gwałtowne odcięcie znacznej części dotychczasowych elit od mechanizmów sprawowania wpływu, scentralizowanie procesów decyzyjnych oraz stworzenie demonstracyjnego faktu politycznego, który miał trwale zmienić oczekiwania całej klasy rządzącej.

Taka konstrukcja jest analitycznie interesująca, jednak część szczegółów zawartych w notatce – zwłaszcza relacje dotyczące konkretnych metod tortur, indywidualnych kwot czy losów poszczególnych zatrzymanych – opiera się na doniesieniach medialnych i świadectwach o różnym stopniu weryfikowalności. Nie należy traktować ich wszystkich jako jednakowo potwierdzonych faktów. To, co można ustalić z większą pewnością, jest samo w sobie wystarczająco znaczące: 4 listopada 2017 roku król Salman powołał Najwyższy Komitet ds. Walki z Korupcją pod przewodnictwem Mohammeda bin Salmana.

Według późniejszego oficjalnego komunikatu saudyjskiej prokuratury, w ramach prac komitetu wezwano łącznie 381 osób, z czego część miała jedynie składać zeznania. W styczniu 2018 roku władze poinformowały, że wartość uzgodnionych rozliczeń przekroczyła 400 miliardów riali (około 107 miliardów dolarów według ówczesnego kursu), obejmując gotówkę, nieruchomości, papiery wartościowe, udziały i inne aktywa.

Antykorupcja jako narzędzie rekonfiguracji elit i centralizacji władzy

Władze przedstawiały operację jako szeroką kampanię antykorupcyjną; część osób zwalniano po braku potwierdzenia zarzutów, innych wypuszczano po zawarciu ugód, a kolejna grupa pozostawała w postępowaniach karnych. Sam ten mechanizm jest nietypowy z perspektywy klasycznego modelu rule of law. Walka z korupcją w państwie prawa zakłada bowiem czytelne oddzielenie śledztwa i oskarżenia od orzekania oraz wykonania sankcji. Saudyjski proces z 2017 roku w znacznej mierze

opierał się natomiast na detencji i negocjowaniu transferów majątkowych poza standardowym, publicznym trybem sądowym. Nie oznacza to automatycznie, że zarzuty korupcyjne były fikcyjne; korupcja i system patronażu stanowiły realny problem saudyjskiej gospodarki politycznej. Pozwala to jednak dostrzec charakterystyczne połączenie dwóch funkcji: redystrybucji majątku w imię antykorupcji oraz zmiany struktury elit.

Vilfredo Pareto nazwałby podobny proces cyrkulacją elit. Każdy system polityczny wytwarza grupę posiadającą nieproporcjonalny dostęp do zasobów i decyzji, lecz skład tej grupy nie jest stały. Elity starzeją się, tracą zdolność adaptacji, dzielą się na frakcje i bywają zastępowane przez nowe. Gaetano Mosca pisał o "klasie politycznej", Robert Michels formułował "żelazne prawo oligarchii", a późniejsza socjologia elit badała mechanizmy reprodukcji i wymiany grup dominujących. Działania Mohammeda bin Salmana można zatem analizować nie tylko jako represję, lecz jako gwałtowną rekonfigurację oligarchii: część dotychczasowych autonomicznych centrów bogactwa, prestiżu, siły wojskowej i koneksji została osłabiona, a nowa hierarchia zorganizowano coraz silniej wokół centrum następcy tronu.

Monarchia saudyjska przez dziesięciolecia miała charakter bardziej kolegialny niż sugeruje to stereotypowa wizja absolutnego monarchy. Rozbudowana rodzina królewska, poszczególne gałęzie dynastii, ministerstwa, Gwardia Narodowa, elity religijne, przedsiębiorcy oraz administracja tworzyły skomplikowany system wzajemnych zależności. Władza była autorytarna, lecz nie oznaczało to całkowitego braku wewnętrznych ograniczeń. Michael Herb w klasycznych analizach monarchii dynastycznych zwracał uwagę, że rozdzielanie najważniejszych urzędów między członków dynastii może tworzyć specyficzną formę instytucjonalizacji rządów rodzinnych. Koncentracja kompetencji dokonana w ostatniej dekadzie zmieniła ten układ: nie wyeliminowała ona dynastii, ale drastycznie zmniejszyła autonomię szeregu wcześniejszych centrów. Z perspektywy teorii autorytaryzmu jest to problem coup-proofing.

Strategiczne rozbicie elit jako warunek modernizacji

Przywódca nie musi obawiać się wyłącznie społeczeństwa. Autokratyczne elity często w większym stopniu zagrożone są przez ludzi wewnątrz aparatu niż przez masową rewoltę. Dlatego systemy autorytarne tworzą konkurencyjne służby bezpieczeństwa, równoległe struktury wojskowe, mechanizmy patronażu i rodzinne sieci lojalności. Saudyjska polityka dynastyczna przez dekady opierała się na swoistym rozproszeniu potencjalnej siły pomiędzy książąt. Konsolidacja po 2017 roku stanowi odwrócenie tego mechanizmu: zamiast stabilizować reżim poprzez podział kompetencji, władza wzmacnia centrum, ograniczając autonomię potencjalnych konkurentów. Da

Empoli widzi w Ritz-Carlton polityczny odpowiednik Senigallii Cezara Borgii – moment, w którym rywale zostają nagle pozbawieni możliwości wspólnego działania. Książka zestawia saudyjską operację właśnie z tym renesansowym wzorcem pułapki i konsolidacji. Analogia ta nie powinna być jednak traktowana dosłownie; wydarzenia w Arabii Saudyjskiej nie były prostą rekonstrukcją masakry sprzed pięciu stuleci.

Kluczowy jest tu mechanizm strategiczny: zaskoczenie uniemożliwia przeciwnikom koordynację, zanim zdążą zrozumieć, że reguły gry uległy zmianie. W teorii gier i organizacji jest to problem przewagi sekwencyjnej. Jeśli grupa potencjalnych oponentów może działać skutecznie tylko w porozumieniu, gwałtowny ruch centrum stawia każdego z nich przed indywidualnym wyborem, dokonywanym bez wiedzy o reakcjach pozostałych. Rozbija to solidarność grupową. Każdy musi ocenić, czy inni będą stawiać opór, czy raczej zawrą ugodę z centrum. Gdy pierwsi wybierają konformizm, rośnie prawdopodobieństwo kolejnych ustępstw. Mechanizm ten przypomina kaskadę informacyjną: zachowanie pierwszych uczestników staje się sygnałem dla następnych, nawet przy ograniczonej wiedzy o całości sytuacji.

Właśnie dlatego publiczny wymiar tych działań ma znaczenie strategiczne. Represja wobec jednostki jest komunikatem skierowanym do całej zbiorowości obserwatorów. Michel Foucault w **Nadzorować i karać** analizował historyczną funkcję widowiska kary jako komunikatu suwerennej potęgi, choć odnosił się do innego kontekstu dziejowego. Współczesna polityka nie potrzebuje publicznych egzekucji na placach, by wywołać efekt demonstracyjny. Wystarczy sytuacja, w której członkowie elity uświadamiają się, że dotychczasowy status, majątek czy koneksje nie gwarantują immunitetu wobec nowego centrum decyzji.

Ritz-Carlton był pod tym względem miejscem symbolicznie niezwykłym. Hotel kojarzony z międzynarodową elitą biznesową stał się więzieniem dla członków tej samej klasy, która jeszcze chwilę wcześniej reprezentowała gospodarczą potęgę królestwa. Był to komunikat o odwróceniu hierarchii: bogactwo nie chroni przed władzą polityczną, a dawna pozycja nie zapewnia bezpieczeństwa. Nie trzeba znać szczegółów każdego przesłuchania, by dostrzec instytucjonalne znaczenie tego sygnału. Jednocześnie redukowanie operacji do czystej grabieży byłoby uproszczeniem. Saudyjska gospodarka rzeczywiście wymagała reform antykorupcyjnych, przejrzystości i ograniczenia rent-seeking. Międzynarodowy Fundusz Walutowy w analizach strukturalnych od 2016 roku wskazuje na mierzalną poprawę regulacji biznesowych, rynku kapitałowego, pracy oraz otwartości gospodarczej. Według IMF reformy te zmniejszyły dystans względem rozwiniętych gospodarek i wsparły sektory pozanaftowe.

Centralizacja polityczna może współistnieć z liberalizacją gospodarczą, a modernizacja społeczna z represją. Klasyczna teoria modernizacji zakładała, że rozwój ekonomiczny, urbanizacja i edukacja

nieuchronnie prowadzą do liberalizacji politycznej. Doświadczenia wielu państw pokazują jednak, że ta zależność nie jest automatyczna. Państwo autorytarne może wykorzystywać modernizację do zwiększenia sprawności administracyjnej, legitymizacji poprzez rezultat oraz osłabienia zależności od tradycyjnych grup pośredniczących. W przypadku Arabii Saudyjskiej wymiernym przykładem są reformy rynku pracy kobiet. Dane IMF wskazują, że udział Saudyjek w aktywności zawodowej wzrósł z około 19 procent w 2016 roku do około 36 procent w 2024 roku.

W tym samym czasie usuwano bariery prawne i praktyczne: kobiety uzyskały większą swobodę w korzystaniu z usług publicznych bez zgody opiekuna, prowadzeniu firm, kierowaniu samochodem oraz podejmowaniu pracy w nowych sektorach. Przełożyło się to na wyraźny spadek bezrobocia wśród kobiet.

Modernizacja jako substytut partycypacji politycznej

Zmiany te mają realne znaczenie społeczne i nie powinny być sprowadzane do roli dekoracyjnej propagandy tylko dlatego, że zachodzą w systemie niedemokratycznym. Z drugiej strony modernizacja społeczna może pełnić funkcję substytutu partycypacji politycznej. Autorytarny kontrakt społeczny nie musi opierać się wyłącznie na represji; może oferować mobilność, rozrywkę, zatrudnienie, nowoczesną infrastrukturę i lepsze usługi publiczne, a także nową narrację narodową w zamian za rezygnację obywatela z kontroli nad władzą. W literaturze dotyczącej legitymizacji autorytarnej wyróżnia się różne źródła stabilności: represję, kooptację, ideologię, nacjonalizm oraz efektywność gospodarczą. Trwały reżim nie musi maksymalizować przemocy – może wręcz dążyć do ograniczenia jej widoczności w codziennym życiu większości obywateli, koncentrując represje jedynie na środowiskach uznanych za politycznie niebezpieczne.

Vision 2030 można analizować w tym kontekście jako projekt jednocześnie gospodarczy, społeczny i polityczny. Arabia Saudyjska przygotowuje się do długoterminowej transformacji systemu energetycznego, zwiększając udział sektora prywatnego oraz rozwijając turystykę, usługi, logistykę, przemysł i technologie. Raporty IMF z lat 2025 i 2026 wskazywały na wysoką dynamikę gospodarki pozanaftowej, spadek bezrobocia wśród Saudyjczyków oraz wzrost zatrudnienia w sektorze prywatnym, zwracając jednocześnie uwagę na konieczność zwiększenia przejrzystości, efektywności inwestycji i rozwoju kapitału ludzkiego przy ostrożnym zarządzaniu złożonymi potrzebami finansowymi. Modernizacja nie jest więc ani zamkniętym sukcesem, ani zwykłą fasadą; to proces obarczony rzeczywistymi ryzykami, ale przynoszący realne osiągnięcia.

W tym miejscu przydatna okazuje się weberowska koncepcja państwa patrymonialnego. Władza patrymonialna opiera się na osobistych zależnościach, lojalnościach i dystrybucji zasobów przez

centrum. Racjonalizacja państwa oznaczałaby stopniowe oddzielanie prywatnego majątku władcy od zasobów publicznych, urzędu od osoby, a kompetencji od patronażu. Arabia Saudyjska stanowi fascynujący przypadek, gdyż próbuje wdrażać profesjonalne narzędzia zarządzania, wskaźniki wydajności i nowoczesną administrację, pozostając jednocześnie monarchią skoncentrowaną wokół dynastii. Modernizacja nie musi zatem prowadzić bezpośrednio od patrymonializmu do weberowskiej biurokracji; może zamiast tego wytworzyć hybrydę wysokiej sprawności technokratycznej i silnie spersonalizowanego centrum strategicznego.

Rola Public Investment Fund dobrze ilustruje to połączenie. Państwowy fundusz majątkowy stał się jednym z głównych narzędzi transformacji, inwestując zarówno w kraju, jak i globalnie. IMF w 2026 roku odnotował zmianę jego strategii w kierunku bardziej selektywnej alokacji kapitału i większej roli sektora prywatnego, podkreślając znaczenie przejrzystości oraz unikanie wypierania kapitału prywatnego. Jest to klasyczny problem państwa rozwojowego: silne państwo potrafi koordynować inwestycje, których prywatni aktorzy nie podjęliby samodzielnie, lecz koncentracja środków w rękach publicznych zwiększa ryzyko błędnej alokacji i politycznej selekcji projektów. Chalmers Johnson, Alice Amsden i Peter Evans wykazali w badaniach nad Azją, że skuteczna modernizacja wymaga silnych instytucji koordynacyjnych. Evans mówił o „embedded autonomy”: państwo powinno być autonomiczne wobec partykularnych interesów, a jednocześnie osadzone w sieciach umożliwiających pozyskiwanie wiedzy od przedsiębiorstw i społeczeństwa. Arabia Saudyjska testuje ten mechanizm w zupełnie innej konfiguracji ustrojowej.

Ryzyko błędu w systemie silnego centrum

Silne centrum zwiększa zdolność do forsowania wielkich projektów, jednak rodzi to pytanie, czy system dysponuje mechanizmami pozwalającymi skutecznie poinformować ośrodek władzy, że konkretne przedsięwzięcie jest błędne, zbyt kosztowne lub wymaga korekty. Powraca więc problem epistemiczny z części poświęconej manual override. Centralizacja zwiększa sprawczość, lecz może drastycznie ograniczyć jakość informacji zwrotnej. Władca, który potrafi błyskawicznie przenieść kapitał, zmienić ministra czy powołać nową agencję, by uruchomić gigantyczną inwestycję, dysponuje ogromną mocą sprawczą, ale nie gwarantuje to trafności podejmowanych decyzji. Skuteczność systemu zależy bowiem od tego, czy urzędnik, ekspert lub przedsiębiorca może bezpiecznie zakomunikować centrum błędy w jego założeniach. Albert Hirschman analizował relację między exit, voice i loyalty: organizacje uczą się m.in. dzięki temu, że niezadowoleni uczestnicy mogą odejść albo zgłosić sprzeciw. System tłumiący voice może przez pewien czas zachowywać wysoką lojalność formalną, tracąc jednocześnie informacje niezbędne do autokorekty.

Sprawa Saada Haririego z listopada 2017 roku pokazuje, jak saudyjski styl działania przekroczył wówczas granice wewnętrznej konsolidacji. Premier Libanu niespodziewanie ogłosił rezygnację podczas pobytu w Rijadzie. W późniejszym raporcie specjalnej sprawozdawczyni ONZ dotyczącym zabójstwa Khashoggiego zdarzenie to opisano jako zatrzymanie Haririego w Arabii Saudyjskiej i zmuszenie go do publicznego ogłoszenia dymisji. Sam Hariri zaprzeczał wówczas, jakoby był więziony; po mediacji francuskiej opuścił królestwo, a po powrocie do Libanu wycofał swoją rezygnację. Z tego względu najbezpieczniej mówić o poważnym sporze dotyczącym okoliczności tych wydarzeń, odnotowując jednocześnie jednoznaczną ocenę zawartą w raporcie ONZ. Analitycznie przypadek ten jest istotny niezależnie od szczegółów zakulisowych negocjacji. Obnaża on próbę wykorzystania asymetrii w relacji między potężnym patronem regionalnym a przywódcą państwa znacznie bardziej podatnego na presję zewnętrzną. Liban funkcjonował wówczas w układzie głębokiej zależności od rywalizacji Arabii Saudyjskiej i Iranu, z Hezbollahem jako kluczowym aktorem militarnym i politycznym. Hariri występował więc nie tylko jako premier suwerennego państwa, ale i uczestnik regionalnego systemu patronackiego. "Borgia" XXI wieku nie operuje wyłącznie rozkazem; potrafi wykorzystać zależności finansowe, polityczne i personalne, by wymusić zmianę zachowania innych elit.

Transnarodowe represje jako narzędzie kontroli poza granicami państwa

Najpoważniejszym przypadkiem pozostaje jednak zabójstwo Jamala Khashoggiego w saudyjskim konsulacie w Stambule 2 października 2018 roku. W tym przypadku dostępna baza źródłowa jest znacznie szersza.

Amerykańskie Office of the Director of National Intelligence w odtajnionej ocenie z 2021 roku stwierdziło, że według wspólnoty wywiadowczej Mohammed bin Salman zatwierdził operację w Stambule mającą na celu schwytanie lub zabicie Khashoggiego. ODNI uzasadniało tę konkluzję stopniem kontroli księcia nad saudyjskim aparatem bezpieczeństwa, udziałem jego bliskiego doradcy i członków osobistej formacji ochronnej oraz wcześniejszą praktyką władz wobec dysydentów. Jednocześnie dokument zaznaczał, że nie wiadomo, w którym momencie podjęto decyzję o wyrządzeniu Khashoggiemu krzywdy ani czy wszyscy uczestnicy operacji wiedzieli z góry, że doprowadzi ona do jego śmierci. Stanowisko saudyjskich władz w kwestii odpowiedzialności kierownictwa państwa było odmienne. Rijad uznał zabójstwo za ciężkie przestępstwo, twierdząc jednocześnie, że sprawcy przekroczyli swoje uprawnienia i powinni ponieść odpowiedzialność

przed saudyjskim wymiarem sprawiedliwości. Takie stanowisko zostało przekazane również organom ONZ.

W analizie naukowej oba poziomy muszą pozostać rozdzielone: potwierdzony jest fakt zabójstwa dokonanego przez saudyjski zespół w konsulacie; amerykański wywiad przypisał księciu zatwierdzenie operacji, natomiast saudyjski rząd zaprzeczał takiej odpowiedzialności kierowniczej. Niezależna specjalna sprawozdawczyni ONZ Agnès Callamard prowadziła własne dochodzenie, korzystając m.in. z materiałów tureckich, nagrań, danych lotniczych, informacji policyjnych i rozmów ze świadkami. Raport wskazywał na szerszy kontekst arbitralnych zatrzymań, represji wobec krytyków oraz działań wymierzonych w osoby przebywające za granicą.

Nie oznacza to, że każde medialne twierdzenie dotyczące innych przypadków zostało tym samym potwierdzone. Pozwala jednak uznać sprawę Khashoggiego za przypadek o znacznie wyższym standardzie udokumentowania niż część sensacyjnych historii funkcjonujących wokół Ritz-Carlton. Z punkt widzenia teorii władzy zabójstwo krytyka poza granicami kraju posiada szczególne znaczenie, ponieważ narusza tradycyjną funkcję emigracji jako strategii exit. Albert Hirschman rozróżniał możliwość zgłoszenia sprzeciwu wewnątrz organizacji i możliwość jej opuszczenia. W państwie autorytarnym obywatel może mieć ograniczony voice, lecz historycznie emigracja często tworzyła przynajmniej przestrzeń względnego bezpieczeństwa. Transnarodowe technologie nadzoru i zdolność operowania aparatu bezpieczeństwa poza granicami mogą tę równowagę zmieniać. Państwo nie musi już kontrolować jedynie terytorium; może próbować rozciągać koszt nieposłuszeństwa na obywatela przebywającego za granicą. W literaturze coraz częściej pojawia się pojęcie transnational repression na określenie działań państw skierowanych przeciwko diasporom, dysydentom i emigrantom poza granicami własnego terytorium. Mechanizmy te obejmują presję na rodziny, śledzenie cyfrowe, groźby, nadużywanie instrumentów prawnych, a w najbardziej skrajnych przypadkach porwania lub przemoc fizyczną.

Zjawisko to ma znaczenie także dla demokratycznych państw przyjmujących emigrantów, ponieważ uderza w ich suwerenność i zdolność zapewnienia ochrony osobom znajdującym się pod ich jurysdykcją.

Szok jako narzędzie kontroli i technokratyczny pomiar zamiast pluralizmu

Da Empoli interpretuje podobne działania przez kategorię szoku. Sens takiego uderzenia nie sprowadza się jedynie do eliminacji pojedynczego przeciwnika; chodzi raczej o wymuszenie zmiany

kalkulacji u wszystkich pozostałych. W logice odstraszania kara staje się informacją o koszcie przyszłego działania. Jeśli obserwatorzy uznają, że państwo posiada zarówno zdolność, jak i gotowość do wykraczania poza konwencjonalne granice, zaczną sami ograniczać swoje zachowanie. Represja uzyskuje wówczas efekt mnożnikowy poprzez antycypację. Psychologia społeczna określa ten mechanizm mianem chilling effect: nie trzeba formalnie zakazywać każdej wypowiedzi, gdy otoczenie uczy się, że pewne formy krytyki wiążą się z nieprzewidywalnym ryzykiem.

Samokontrola bywa tańsza niż nadzór bezpośredni. Foucaultowski panoptyzm opierał się właśnie na internalizacji obserwacji: podmiot zachowuje się tak, jakby był stale śledzony, ponieważ nie potrafi ustalić, kiedy nadzór rzeczywiście następuje. Władza zyskuje na skuteczności, gdy część jej funkcji przejmuje psychologia samego podporządkowanego. Jednocześnie przypadek saudyjski obnaża granice polityki szoku. Zabójstwo Khashoggiego wywołało głęboki kryzys międzynarodowy i zwiększyło zainteresowanie praktykami saudyjskiego aparatu bezpieczeństwa, przez lata obciążając stosunki Rijadu z częścią zachodnich partnerów. Działanie mające odstraszać jedną grupę przeciwników może więc jednocześnie generować inne koszty: reputacyjne, dyplomatyczne, inwestycyjne i prawne. W terminologii teorii gier efekt strategiczny nie jest jednowymiarowy – sygnał odbierają różne audytoria, a każda z nich może zareagować odmiennie.

To ograniczenie ma kluczowe znaczenie również dla pojęcia Borgianina. Gdybyśmy uznali każde gwałtowne działanie za przejaw skutecznej virtù, popadlibyśmy w pułapkę retrospektywnego kultu rezultatu. Machiavelli był jednak bardziej subtelny: polityczne działanie należy oceniać także przez pryzmat jego zdolności do budowania trwałości. Szok, który błyskawicznie podporządkowuje elitę, może jednocześnie zwiększyć zewnętrzną nieufność lub wewnętrzną zależność systemu od jednego centrum. Konsolidacja zapewnia szybkość, lecz drastycznie zmniejsza redundancję polityczną. Jeśli centralny ośrodek popełni błąd, liczba podmiotów zdolnych go zatrzymać maleje. Teoria autorytarnego uczenia się dostarcza jednak kontrargumentu dla tezy, że system scentralizowany jest z natury niezdolny do adaptacji. Współczesne autokracje często inwestują w badania opinii, analizę danych, monitoring zachowań, benchmarking administracyjny i technokratyczną selekcję kadr, próbując pozyskiwać informacje bez konieczności liberalizacji politycznej.

Saudyjska modernizacja opiera się na wskaźnikach Vision 2030, celach sektorowych, wsparciu międzynarodowych konsultantów oraz wielkich projektach inwestycyjnych i rozbudowanej administracji strategicznej. Powstaje model, w którym pluralizm polityczny przestaje być głównym kanałem pozyskiwania informacji; centrum próbuje zastąpić go technokratycznym pomiarem. Nie wiadomo jeszcze, jak trwały okaże się ten mechanizm. Długoterminowa ocena Vision 2030 wymaga bowiem rozróżnienia między wzrostem wydatków inwestycyjnych a rzeczywistą produktywnością, zmianą struktury eksportu, tworzeniem trwałych miejsc pracy i fiskalną zależnością od ropy. Dane

IMF wskazują zarówno na realny postęp, jak i na potrzebę dalszej selekcji inwestycji, wzmacniania sektora prywatnego, rozwoju kompetencji oraz kontroli kosztów wielkich przedsięwzięć. W 2024 roku udział eksportu dóbr i usług pozanaftowych w całkowitym eksporcie był – według danych IMF – wyższy niż w połowie poprzedniej dekady, a rynek pracy uległ znaczącej zmianie, choć gospodarka wciąż pozostaje w istotnym stopniu powiązana z sektorem naftowym.

Autorytarna modernizacja to redukcja kosztów koordynacji kosztem wzrostu ryzyka decyzyjnego

Nie należy zatem budować prostego równania, w którym autorytaryzm oznaczałby albo automatyczną skuteczność, albo nieuchronną nieefektywność. Badania porównawcze wskazują na ogromną wariancję wyników gospodarczych w ustrojach niedemokratycznych: niektóre z nich przez lata odnotowywały szybki wzrost, inne zaś doprowadzały do katastrofalnych błędów. Kluczowe znaczenie mają tu jakość administracji, bodźce dla elit, zdolność do korekty błędów, inwestycje w kapitał ludzki, stabilność prawa gospodarczego oraz rzetelność informacji. Ustrój wpływa na te zmienne, lecz nie determinuje ich w sposób mechaniczny.

Właśnie dlatego Arabia Saudyjska stanowi interesujący przypadek autorytarnej modernizacji wysokiej prędkości. Modernizacja ta jest realizowana przez system, który świadomie minimalizuje polityczne punkty weta, zyskując tym samym zdolność do przesuwania ogromnych zasobów i wdrażania reform w tempie trudnym do osiągnięcia w państwach o bardziej rozproszonej strukturze decyzyjnej. Ceną za tę sprawność jest jednak większa koncentracja ryzyka decyzyjnego oraz ograniczona możliwość niezależnego kwestionowania decyzji centrum. Nie jest to bilans, który dałoby się sprowadzić do jednego wskaźnika.

Da Empoli interpretuje tę sytuację jako konflikt między „partią prawników” a Borgianinem. Jest w tym pewna obserwacyjna siła, jednak analiza naukowa wymaga odrzucenia moralnej symetrii. Instytucjonalne ograniczenia demokracji nie są zwykłą nieudolnością, podobnie jak szybkość autokracji nie jest automatycznym sukcesem. Rząd demokratyczny musi uzasadniać budżet, respektować prawo własności, umożliwiać odwołanie władzy i godzić konkurujące interesy. Autorytarne centrum może część tych kosztów koordynacyjnych ograniczyć, lecz oba modele generują zupełnie inne profile ryzyka.

Daron Acemoglu i James Robinson akcentują znaczenie instytucji inkluzywnych dla długoterminowego rozwoju, podczas gdy Mancur Olson zauważał, że nawet "osiadły bandyta" ma interes w zapewnieniu pewnego porządku, ochrony własności i wzrostu gospodarczego, gdyż

zwiększa to bazę zasobów, z której może korzystać. Te perspektywy nie są tożsame, lecz obie przypominają, że relacja między władzą a gospodarką jest bardziej złożona niż prosty wybór między tyranią a wolnym rynkiem. Autokrata może być zainteresowany rozwojem; kluczowe jest jednak pytanie o rozkład korzyści, mechanizmy kontroli centrum oraz scenariusz na wypadek, gdy interesy władzy i gospodarki zaczną się rozchodzić. Saudyjska transformacja wprowadza do tego równania element pokoleniowy. Przejęcie sterów przez młodsze pokolenie dynastii wiąże się z ograniczaniem wpływów starszych elit oraz budową nowej narracji narodowej, skierowanej do społeczeństwa młodego, zurbanizowanego i cyfrowego.

Modernizacja autorytarna jako dekompozycja pakietu liberalnego

Kino, koncerty, turystyka, sport czy wydarzenia międzynarodowe i nowe sektory gospodarki mają wymiar nie tylko ekonomiczny, ale i socjologiczny: rekonstruują repertuar codziennych doświadczeń dostępnych obywatelowi. Z perspektywy Pierre'a Bourdieu zmienia się tu nie tylko gospodarka, lecz całe pole produkcji symbolicznej. Państwo redefiniuje bowiem to, co uznaje za prawomocny styl życia, sukces, nowoczesność i saudyjską tożsamość. Relacja między instytucją religijną a centrum politycznym została przeorganizowana, a część dawnych norm społecznych uległa liberalizacji. Nie jest to jednak sekularyzacja w zachodnim rozumieniu tego słowa, lecz przesunięcie zdolności do definiowania norm z autonomicznych środowisk ku państwu. To kolejny aspekt koncentracji władzy: modernizacja może jednocześnie wyzwalać jednostkę spod jednego systemu kontroli, zwiększając jej zależność od drugiego.

Kobieta uzyskująca prawo do prowadzenia samochodu czy większą swobodę zawodową rzeczywiście zyskuje na indywidualnej sprawczości. Jeśli jednak reforma jest nadawana odgórnie w systemie ograniczonej kontroli nad decydentem, emancypacja społeczna nie musi oznaczać emancypacji politycznej. Liberalizacja jednej domeny może współistnieć z centralizacją innej. Dlatego najbardziej trafną kategorią dla saudyjskiego przypadku nie jest „sprzeczność", lecz dekompozycja dawnych pakietów ustrojowych.

Zachodnia wyobraźnia często łączy liberalizację obyczajową, gospodarkę rynkową, pluralizm polityczny, niezależne sądownictwo i wolność słowa w jeden historyczny pakiet. Nie ma jednak konieczności, aby modernizacja wszędzie odtwarzała tę samą sekwencję. XXI wiek produkuje systemy łączące cyfrową gospodarkę, konsumpcyjną nowoczesność i technokratyczne zarządzanie z polityczną centralizacją. W tym sensie Mohammed bin Salman jest dla projektu da Empoliego

ważniejszy jako typ historycznej transformacji niż jako indywidualny „Borgia”. Personalizacja pomaga opowiadać historię, lecz może przesłonić jej wymiar strukturalny.

Gdyby podobne działania były wyłącznie rezultatem charakteru jednej osoby, problem zniknąłby wraz ze zmianą przywódcy. Tymczasem modernizacja autorytarna wyrasta z głębszych uwarunkowań: potrzeby dywersyfikacji gospodarki, struktury rent naftowych, zmian demograficznych, cyfryzacji administracji, konkurencji regionalnej oraz możliwości technologicznego zarządzania społeczeństwem. Najbardziej użyteczny naukowo wniosek jest taki, że polityka szoku może pełnić co najmniej cztery funkcje jednocześnie: eliminować konkretnych przeciwników, sygnalizować zdolność centrum do przełamywania barier, wymuszać zmianę zachowania pozostałych elit oraz otwierać przestrzeń dla szybkich reform, które przy rozproszonym układzie interesów napotkałyby silniejszy opór. Funkcje te nie przesądzają o prawomocności ani długoterminowej skuteczności działań; pokazują jedynie, dlaczego szok może być narzędziem rekonstrukcji systemu, a nie tylko aktem represji.

Pozostaje pytanie o koszt takiego modelu. Jeżeli legitymizacja wynika coraz bardziej z rezultatów, przywódca musi je stale dostarczać. Zdolność do reform staje się zobowiązaniem do ich kontynuowania. Wielkie projekty budują oczekiwania, których niespełnienie może być politycznie kosztowne. Centralizacja, która ułatwia przypisywanie sukcesów centrum, sprawia jednocześnie, że trudniej przenieść odpowiedzialność za niepowodzenia na autonomiczne instytucje. Personalistyczna legitymizacja jest więc potencjalnie wysoko wydajna, lecz równie ryzykowna. Ta zależność przygotowuje nas do kolejnego studium przypadku.

Salwador jako laboratorium konfliktu między skutecznością a praworządnością

Jeżeli w Arabii Saudyjskiej "manual override" występuje w ramach monarchii dysponującej ogromnymi zasobami finansowymi i niemal zerową konkurencją wyborczą, to Salwador oferuje laboratorium zupełnie innego rodzaju. Nayib Bukele operuje w systemie posiadającym formalne instytucje republikańskie, wybory oraz społeczeństwo przez lata dotknięte skrajną przestępczością gangową. Jego polityka bezpieczeństwa doprowadziła do spektakularnego spadku liczby zabójstw, lecz odbyło się to kosztem długotrwałego stanu wyjątkowego, masowych zatrzymań i zachwiania równowagi między władzą wykonawczą, sądowniczą a ustawodawczą. To moment na pytanie znacznie trudniejsze niż rozstrzygnięcie, czy Bukele jest "autokratą", czy „skutecznym prezydentem".

Zbadamy konflikt pomiędzy bezpieczeństwem jako dobrem publicznym a gwarancją proceduralną jako dobrem konstytucyjnym. Konieczne będzie zestawienie danych o ogromnej poprawie bezpieczeństwa z liczbą zatrzymanych, doniesieniami o błędnych aresztowaniach, długotrwałością reżimu nadzwyczajnego oraz teorią legitymizacji poprzez rezultat. To być może najczystsze laboratorium pytania towarzyszącego nam od początku artykułu: co dzieje się z prawem, gdy społeczeństwo przekonuje się, że obejście części jego gwarancji przynosi rezultat, którego poprzedni system nie potrafił dostarczyć? Salwador staje się zatem studium bezpieczeństwa, wyjątku i legitymizacji przez rezultat; Nayib Bukele to laboratorium państwa skutecznego kontra państwa proceduralnego.

Przypadek Salwadoru stawia przed teorią państwa pytanie głębsze niż klasyczny spór między demokracją a autorytaryzmem. Dotyczy bowiem sytuacji, w której państwo przez dziesięciolecia nie potrafiło zapewnić obywatelom jednego z najbardziej elementarnych dóbr publicznych – fizycznego bezpieczeństwa – a następnie władza wykonawcza, korzystając z nadzwyczajnych instrumentów i masowej represji karnej, doprowadziła do drastycznego spadku przemocy gangowej. Równocześnie proces ten wiązał się z zawieszeniem części gwarancji procesowych, dziesiątkami tysięcy zatrzymań, udokumentowanymi zarzutami o arbitralne aresztowania, maltretowanie i śmierć osób pozbawionych wolności oraz stopniową koncentracją władzy politycznej.

Właśnie dlatego Salwador nie jest łatwym przykładem do potwierdzenia wcześniejszej tezy. Stanowi raczej laboratorium konfliktu dwóch rodzajów legitymizacji: państwa, które chroni, oraz państwa, które ogranicza samo siebie w procesie tej ochrony. Materiał źródłowy od Empoliego przedstawia Nayiba Bukele jako "millennial caudillo" – przywódcę wykorzystującego estetykę cyfrowej nowoczesności, politykę bezpieczeństwa i spektakl więzienny do ustanowienia nowej relacji między państwem a społeczeństwem. Akcentuje się przy tym masowe zatrzymania, znaczenie tatuaży i innych uproszczonych wskaźników przynależności gangowej, obrazy więźniów transmitowane w mediach społecznościowych oraz gwałtowny spadek zabójstw, zestawiając te zjawiska z osłabianiem gwarancji konstytucyjnych. Diagnoza ta jest kierunkowo zgodna z rzeczywistym konfliktem normatywnym, lecz wymaga korekty faktograficznej. Nie można bowiem twierdzić, że wszystkie zatrzymania „oparto na tatuażach”, gdyż aparat bezpieczeństwa korzystał z wielu źródeł: od rozpoznania policyjnego po dane lokalne. Udokumentowane są natomiast przypadki aresztowań opartych na niezweryfikowanych oskarżeniach, wyglądzie, miejscu zamieszkania lub słabych przesłankach.

Punktem wyjścia musi być skala problemu, z którym Bukele zetknął się jako prezydent. Salwador przez lata należał do państw o wyjątkowo wysokim poziomie zabójstw i silnej kontroli terytorialnej sprawowanej przez gangi, przede wszystkim MS-13 i Barrio 18. W 2015 roku oficjalny wskaźnik

zabójstw przekraczał 100 na 100 tysięcy mieszkańców; gangi wykorzystywały morderstwa, wymuszenia, przymusową rekrutację młodzieży i kontrolę dzielnic jako element trwałego porządku społecznego. Human Rights Watch, mimo zdecydowanej krytyki metod rządu, również odnotowuje wyraźny spadek przemocy gangowej. Oznacza to, że społeczna akceptacja dla polityki bezpieczeństwa nie jest wyłącznie efektem propagandy czy mediatyzacji, lecz wyrasta z doświadczenia ludzi, którzy realnie odczuli zmianę poziomu przemocy. Oficjalne dane za 2025 rok wskazują na 82 zabójstwa i wskaźnik 1,3 na 100 tysięcy mieszkańców, wobec 114 zabójstw w 2024 roku. Salwadorska policja przedstawia te wyniki jako konsekwencję Plan Control Territorial i stanu wyjątkowego. Skala spadku względem poprzedniej dekady jest ogromna i nie powinna być retorycznie minimalizowana. Jednocześnie rzetelna interpretacja musi uwzględnić problem porównywalności danych.

InSight Crime wskazuje, że metodologia salwadorska w oficjalnej kategorii zabójstw nie obejmuje wszystkich przypadków liczonych w innych państwach – w tym niektórych zgonów w starciach z siłami bezpieczeństwa, ciał odnajdywanych w nieoznaczonych grobach czy zgonów w więzieniach. Organizacja ta podkreśla również istotne ograniczenia w przejrzystości danych.

Bezpieczeństwo jako fundament legitymizacji przez rezultat

Nie unieważnia to faktu spadku przemocy, lecz nakazuje ostrożność wobec prostych rankingów międzynarodowych i twierdzeń, jakoby wskaźniki z różnych jurysdykcji były bezwarunkowo porównywalne. Ta różnica ma istotne znaczenie analityczne: w polityce bezpieczeństwa liczy się nie tylko rzeczywisty skutek, ale i sposób jego pomiaru. Charles Goodhart sformułował znaną zasadę, według której miernik przestaje być rzetelny, gdy sam staje się celem polityki. Jeśli administrację ocenia się głównie przez pryzmat liczby zabójstw, powstaje silna zachęta do maksymalnego obniżania tej statystyki, a co za tym idzie – do sporów o to, które zgony należy do niej zaliczyć. Nie oznacza to, że oszustwo jest nieuniknione, lecz wskazuje na konieczność kontroli metodologii. Im większe polityczne znaczenie ma wskaźnik, tym ważniejsza staje się niezależność statystyki, przejrzystość definicji i możliwość zewnętrznej replikacji danych.

Sama poprawa bezpieczeństwa jest jednak na tyle znacząca, by uruchomić klasyczny problem Hobbesowski. Thomas Hobbes budował teorię politycznego zobowiązania wokół strachu przed śmiercią i potrzeby powołania suwerena zdolnego powstrzymać prywatną przemoc. Państwo, które nie potrafi zapewnić elementarnego bezpieczeństwa, traci praktyczny sens swojego monopolu na przymus. Dla mieszkańca dzielnicy kontrolowanej przez gangi możliwość bezpiecznego przejścia do

pracy, prowadzenia sklepu bez wymuszeń czy wysłania dziecka do szkoły nie jest abstrakcyjną kategorią politologiczną, lecz fundamentalną zmianą jakości życia. Salwadorska polityka bezpieczeństwa pokazuje zatem, dlaczego output legitimacy może stać się politycznie potężniejsza niż abstrakcyjny spór proceduralny.

Fritz Scharpf pozwala ująć ten mechanizm bez wartościujących skrótów. Legitymizacja poprzez rezultat powstaje wtedy, gdy obywatele postrzegają system jako zdolny rozwiązywać problemy, których rozwiązania od niego oczekują. Bezpieczeństwo jest dobrem o wyjątkowo wysokiej wadze, gdyż jego brak paraliżuje niemal wszystkie inne wolności. Wolność prowadzenia działalności gospodarczej staje się iluzoryczna, gdy gang pobiera haracz. Swoboda przemieszczania jest ograniczona, jeśli wejście do sąsiedniej dzielnicy grozi śmiercią. Prawo do edukacji traci wartość praktyczną, jeżeli droga do szkoły wiąże się z ryzykiem rekrutacji lub przemocy. Z perspektywy obywatela przywrócenie bezpieczeństwa może więc oznaczać poszerzenie realnej wolności, nawet jeśli równocześnie państwo ogranicza część gwarancji prawnych.

Amartya Sen dostarcza tutaj szczególnie użytecznego aparatu. Jego capability approach rozróżnia formalne posiadanie prawa od rzeczywistej zdolności korzystania z niego. Człowiek może formalnie posiadać wolność przemieszczania się, lecz nie mieć praktycznej capability do jej realizacji, jeśli terytorium kontroluje organizacja przestępcza. Z tej perspektywy likwidacja władzy gangów zwiększa realne możliwości ludzkiego działania. Równocześnie arbitralne aresztowanie zmniejsza je w sposób radykalny. Salwador ukazuje więc nie prosty konflikt „wolności” z „bezpieczeństwem”, lecz starcie między różnymi warunkami wolności. Właśnie tutaj zaczyna się problem państwa prawa. Stan wyjątkowy, wprowadzony w marcu 2022 roku po gwałtownym wzroście liczby zabójstw, był wielokrotnie przedłużany. Do 2026 roku przestał być krótkotrwałym instrumentem kryzysowym, stając się trwałym elementem polityki bezpieczeństwa.

Human Rights Watch wskazuje, że do końca 2025 roku przedłużono go 45 razy, a w jego ramach zatrzymano ponad 90 tysięcy osób, w tym tysiące nieletnich. W lipcu 2026 roku Amnesty International opisywała ten reżim jako politykę funkcjonującą już czwarty rok, podając dane o ponad 90 tysiącach zatrzymań oraz co najmniej 470 zgonach w aresztach lub więzieniach. Amnesty ocenia, że skala i systemowość części naruszeń może osiągać próg właściwy dla zbrodni przeciwko ludzkości; jest to jednak kwalifikacja organizacji praw człowieka, a nie prawomocne rozstrzygnięcie międzynarodowego sądu.

Przekształcenie stanu wyjątkowego w systemową incapacitation

Taka długotrwałość modyfikuje perspektywę analizy konstytucyjnej. Stan wyjątkowy, uzasadniany pierwotnie konkretnym wybuchem przemocy, może posiadać racjonalną podstawę nadzwyczajną. Jeśli jednak trwa latami, należy zapytać, czy nadal pozostaje wyjątkiem, czy też stał się nową normalnością. Jest to dokładnie problem opisany wcześniej przy Agambenie i teorii ratchet effect: instrument awaryjny okazuje się politycznie użyteczny i stopniowo zostaje wbudowany w zwykły sposób funkcjonowania państwa. Wyjątek nie musi być już odnawiany dlatego, że wydarzenie jest wyjątkowe; może być odnawiany dlatego, że aparat nauczył się efektywnie funkcjonować w warunkach nadzwyczajnych.

Z punktu widzenia ekonomii przestępczości metoda ta posiada intuicyjną logikę. Gary Becker analizował przestępczość jako zachowanie zależne między innymi od prawdopodobieństwa wykrycia i wielkości sankcji. Masowe zwiększenie szansy na zatrzymanie może radykalnie zmienić kalkulację członka gangu. Równocześnie teoria odstraszania od dawna wskazuje, że nie sama surowość kary, lecz jej pewność i szybkość mają kluczowe znaczenie. Salwadorska strategia poszła jednak dalej: nie ograniczyła się do podniesienia prawdopodobieństwa ukarania w ramach indywidualnych procesów, lecz wykorzystała masową incapacitation, czyli fizyczne usunięcie ogromnej liczby podejrzewanych członków gangów ze społeczeństwa.

Incapacitation działa inaczej niż odstraszanie. Przestępca nie musi zmieniać preferencji ani uznawać norm; wystarczy, że traci fizyczną możliwość popełniania przestępstw poza więzieniem. Jeżeli organizacja przestępcza opiera się na terytorialnej sieci członków, masowe usunięcie tej struktury może prowadzić do efektu progowego. Po przekroczeniu pewnego poziomu zatrzymań nie spada jedynie liczba indywidualnych sprawców; rozpada się infrastruktura wymuszeń, komunikacji, lokalnego nadzoru i rekrutacji. Właśnie dlatego efekt kampanii może być nieliniowy. Z perspektywy teorii sieci gang nie jest prostym zbiorem niezależnych przestępców, lecz strukturą relacji, obejmującą liderów, pośredników, egzekutorów wymuszeń, informatorów oraz kanały finansowania i kontroli terytorialnej.

Usunięcie wystarczającej liczby węzłów może doprowadzić do fragmentacji całej sieci. W takim ujęciu skuteczność salwadorskiej polityki może wynikać nie tylko z odstraszenia jednostek, lecz z demontażu zdolności organizacyjnej gangów. InSight Crime, mimo krytyki statystyk i metod, ocenia, że MS-13 i Barrio 18 zostały w znacznym stopniu rozbite i nie wykazują obecnie zdolności powrotu do wcześniejszej skali działalności.

Gwarancje proceduralne jako technologia kontroli błędu państwa

Jest to poważny argument empiryczny, którego krytyka praw człowieka nie może po prostu wymazać. Równocześnie skuteczność incapacitation zależy od trafności selekcji osób poddanych zatrzymaniu. Jeżeli państwo stosuje zbyt szeroki filtr, rośnie liczba zarówno prawidłowo, jak i błędnie sklasyfikowanych jednostek. Problem ten można przedstawić niemal jako zadanie statystyczne: państwo próbuje wykryć członków gangu na podstawie zbioru cech i informacji. Każdy system klasyfikacyjny generuje true positives, false positives, true negatives oraz false negatives. Maksymalizacja czułości — schwytania niemal wszystkich rzeczywistych członków gangów — może obniżyć precyzję i zwiększyć liczbę osób niewinnych zatrzymanych jako podejrzani. W medycynie nie używa się skrajnie czułego testu diagnostycznego jako ostatecznej podstawy radykalnej terapii bez testu potwierdzającego właśnie dlatego, że koszt false positive może być ogromny. Prawo karne stworzyło funkcjonalny odpowiednik drugiego testu: proces sądowy. Domniemanie niewinności, prawo do obrony, możliwość zakwestionowania dowodu i indywidualizacja odpowiedzialności wydłużają czas oraz zwiększają koszt postępowania, ale służą redukcji liczby fałszywie dodatnich rozstrzygnięć. Masowe zatrzymania mogą zwiększyć czułość aparatu bezpieczeństwa, lecz jeśli osłabi się etap potwierdzający, koszt błędu zostaje przeniesiony na obywatela. Gwarancja proceduralna nie jest więc luksusem dla czasów spokojnych. Jest technologią kontroli błędu państwowego.

William Blackstone sformułował w XVIII wieku słynną maksymę preferującą ryzyko pozostawienia części winnych bez kary nad skazaniem niewinnego. Nie jest to matematyczna zasada obowiązująca w każdym systemie, lecz wyraża liberalną asymetrię kosztów: bezpodstawne pozbawienie wolności przez państwo uznaje się za szczególnie ciężkie zło. Polityka bezpieczeństwa masowego zmienia tę funkcję straty. Przyjmuje ona, że większą wagę należy przypisać ryzyku pozostawienia członka brutalnego gangu na wolności niż ryzyku czasowego lub długiego zatrzymania pewnej liczby osób niewinnych. Nie istnieje naukowy wzór, który mógłby ustalić jedną moralnie poprawną wagę tych dwóch błędów; można natomiast wskazać ich konsekwencje. Im mniej indywidualna jest weryfikacja, tym większa odpowiedzialność państwa za stworzenie szybkiego, dostępnego i wiarygodnego mechanizmu korekty pomyłek.

Human Rights Watch i Amnesty International dokumentują przypadki zatrzymań opartych na anonimowych donosach, słabo potwierdzonych informacjach, wyglądzie oraz domniemaniach o przynależności gangowej, a także ograniczenia prawa do obrony i masowe postępowania. Zarzuty te dotyczą właśnie braku wystarczająco skutecznego mechanizmu korekty false positives. Tom Tyler w

badaniach nad procedural justice pokazywał, że ludzie oceniają legalność i prawomocność działania organów nie wyłącznie na podstawie korzystnego wyniku. Znaczenie ma również to, czy zostali wysłuchani, czy procedura wydawała się neutralna, czy potraktowano ich z godnością i czy organ uzasadniał swoje działanie. Co szczególnie istotne, sprawiedliwość proceduralna może zwiększać dobrowolne przestrzeganie prawa. Państwo zyskuje wtedy posłuszeństwo nie tylko dlatego, że obywatel boi się kary, lecz dlatego, że uznaje instytucję za uprawnioną do wymagania określonego zachowania. Model bezpieczeństwa oparty głównie na odstraszaniu może osiągnąć wysoką zgodność behawioralną, jednocześnie wytwarzając inny rodzaj relacji obywatel-państwo. Compliance oparty na strachu różni się od compliance opartego na legitymizacji. Pierwszy bywa bardzo skuteczny, gdy aparat kontroli jest obecny; drugi może utrzymywać się również przy mniejszej intensywności nadzoru.

W długim okresie pytanie brzmi więc nie tylko, czy gangi zostały rozbite, ale czy po ustaniu masowej mobilizacji bezpieczeństwa powstały instytucje zdolne utrzymywać porządek przy zachowaniu normalnych gwarancji prawa. To jest zasadnicze kryterium sukcesu polityki wyjątkowej. Stan wyjątkowy może zlikwidować akutny kryzys, lecz jego dojrzałym rezultatem powinno być stworzenie warunków, w których sam stan wyjątkowy przestaje być potrzebny. Jeśli system bezpieczeństwa potrafi funkcjonować wyłącznie po trwałym zawieszeniu części zabezpieczeń proceduralnych, sukces staje się konstytucyjnie niepełny. Państwo pokonało jedną formę nieformalnej przemocy, ale nie rozwiązało jeszcze pytania o normalny model ochrony. Michel Foucault pomaga zrozumieć inny aspekt salwadorskiego doświadczenia: więzienie jest tam nie tylko miejscem izolacji, ale także komunikatem.

Wizualny spektakl kary jako narzędzie legitymizacji władzy

CECOT – Centro de Confinamiento del Terrorismo – zaprojektowano jako ogromną infrastrukturę wysokiego bezpieczeństwa, zdolną pomieścić dziesiątki tysięcy osadzonych. Obrazy ogolonych, niemal identycznie ubranych więźniów, prowadzonych w dużych grupach przez silnie uzbrojonych funkcjonariuszy, były intensywnie dystrybuowane w mediach. Reuters opisywał obiekt jako więzienie o pojemności do 40 tysięcy osób, stanowiące centrum wizualnej reprezentacji salwadorskiej ofensywy przeciw gangom. Władza karna staje się w tym przypadku jednocześnie władzą semiotyczną. Więzienie ma izolować, lecz obraz więzienia ma przede wszystkim odstraszać; państwo demonstruje w ten sposób, co stanie się z człowiekiem wpisanym w kategorię gangstera.

W języku Foucaulta można dostrzec tu interesujące połączenie dwóch modeli historycznych: spektaklu kary i nowoczesnej dyscypliny. Kara nie jest już wykonywana publicznie na ciele na miejskim placu, lecz sama infrastruktura represji zostaje przekształcona w medialny spektakl. Guy Debord pisał o społeczeństwie spektaklu jako środowisku, w którym relacje społeczne są coraz silniej mediowane przez obrazy – i to właśnie w takim porządku komunikacyjnym Bukele porusza się niezwykle sprawnie. Nie chodzi tu wyłącznie o obecność polityka w mediach społecznościowych, lecz o świadome projektowanie polityki w sposób dający się przedstawić wizualnie: wielkie więzienie, tysiące osadzonych, nocne operacje, umundurowani żołnierze, drony nad miastami czy skondensowane wskaźniki liczby dni bez zabójstw. Państwo staje się nie tylko gwarantem bezpieczeństwa, ale producentem obrazu sprawczości. Da Empoli właśnie tę zbieżność wyniku i estetyki interpretuje jako cechę współczesnego „caudillo". W jego ujęciu polityk XXI wieku nie musi przypominać staromodnego dyktatora w mundurze; może posługiwać się językiem technologii, memów, popkultury i bezpośredniego kontaktu cyfrowego.

Forma medialna redukuje dystans symboliczny między przywódcą a odbiorcą, jednocześnie zwiększając dystans między obywatelem a instytucją. Polityka staje się personalnym kanałem komunikacji: to przywódca „dostarcza" bezpieczeństwo, a nie anonimowy system administracyjny. Max Weber opisałby ten proces jako element władzy charyzmatycznej. Charyzma nie oznacza tu zwykłej popularności, lecz relację, w której zwolennicy przypisują przywódcy szczególne zdolności i uznają jego osobistą misję za źródło prawomocności. Taka forma władzy jest wyjątkowo skuteczna w okresach kryzysu, gdyż obiecuje zerwanie z nieskuteczną rutyną, choć obarczona jest problemem sukcesji i rutynizacji. Instytucja bowiem powinna funkcjonować również wtedy, gdy osoba charyzmatyczna znika.

Efekt halo a demontaż ograniczeń konstytucyjnych

Salwador jest pod tym względem szczególnie interesującym przypadkiem, gdyż personalizacja bezpieczeństwa współistnieje tu z głęboką przebudową konstytucyjną. W 2024 roku Bukele rozpoczął drugą kadencję, co stało się możliwe dzięki wcześniejszej reinterpretacji zasad dotyczących bezpośredniej reelekcji przez Izbę Konstytucyjną Sądu Najwyższego. Z kolei w lipcu 2025 roku kontrolowane przez Nuevas Ideas Zgromadzenie Legislacyjne przyjęło poprawkę znoszącą limit kadencji prezydenckich, wydłużającą przyszłą kadencję do sześciu lat oraz likwidującą drugą turę wyborów. Podczas gdy zwolennicy reform twierdzili, że to wyborcy powinni decydować o długości sprawowania władzy przez przywódcę, opozycja i organizacje praw człowieka alarmowały o dalszym demontażu bezpieczników ograniczających władzę wykonawczą. W 2026

roku Reuters informował, że Bukele dąży do ubiegania się o kolejną kadencję w wyborach zaplanowanych na 2027 rok.

Analiza naukowa nie ma na celu rozstrzygania za obywateli Salwadoru, czy powinni popierać takie rozwiązania. Można jednak wskazać na ich konsekwencje instytucjonalne. Ograniczenie liczby kadencji jest bowiem jednym z kluczowych mechanizmów rozdzielenia popularności od permanentnego posiadania urzędu. Dzięki niemu nawet niezwykle popularny lider musi ustąpić po określonym czasie, co wymusza systemową sukcesję. Zniesienie tego limitu wzmacnia rolę wyborów jako bezpośredniego źródła legitymizacji, lecz jednocześnie osłabia temporalne ograniczenie władzy. Spór ten dotyczy w istocie dwóch wizji demokratyczności: demokracji rozumianej jako nieograniczona powtarzalność wyboru większościowego oraz demokracji konstytucyjnej – systemu, w którym nawet wola większości podlega wcześniej ustanowionym ramom.

Jon Elster porównywał niektóre ograniczenia konstytucyjne do Odyseusza przywiązującego się do masztu, aby nie ulec śpiewowi syren. Społeczeństwo ustanawia regułę ograniczającą jego przyszłe decyzje, przewidując, że w określonych warunkach krótkoterminowe preferencje mogą podważyć długofalową strukturę systemu. Limity kadencji pełnią właśnie taką funkcję. Przeciwnik tych zapisów może argumentować, że arbitralnie odbierają one obywatelom możliwość ponownego wyboru skutecznego lidera. Obrońca odpowie jednak, że ograniczenie to nie jest wymierzone w konkretną większość, lecz służy zapobieganiu stopniowemu zatarciu różnicy między państwem i osobą sprawującą urząd. Przypadek Salwadoru pokazuje zatem, że legitymizacja wynikowa (output legitimacy) może oddziaływać bezpośrednio na kształt konstytucji.

Sukces w obszarze bezpieczeństwa nie pozostaje ograniczony do walki z przestępczością. Zostaje on przekształcony w kapitał legitymizacyjny, który otwiera drogę do reformowania sądownictwa, prawa wyborczego czy administracji. Efektywność w jednej domenie staje się argumentem za bezgranicznym zaufaniem do przywódcy w obszarach zupełnie innych. Psychologia społeczna określa to mianem efektu halo: pozytywna ocena jednej cechy rzutuje na ocenę aspektów z nią niezwiązanych.

Pułapka mierzalnego rezultatu i erozja bezpieczników instytucjonalnych

W polityce analogiczny proces może przekształcić przekonanie, że "ten rząd przywrócił bezpieczeństwo", w szerszą zgodę na to, by „otrzymał on swobodę reorganizacji instytucji”. Nie

wynika to z irracjonalności obywateli, lecz może być efektem racjonalnej aktualizacji przekonań: podmiot, który rozwiązał problem wcześniej uznawany za nierozwiązywalny, zyskuje większy kredyt zaufania. Problem instytucjonalny leży jednak gdzie indziej. Konstytucja została zaprojektowana właśnie po to, aby fundamentalne ograniczenia systemu nie zależały od aktualnego poziomu zaufania do konkretnej osoby. James Madison opierał projekt podziału władz na założeniu, że bezpieczniki polityczne muszą działać skutecznie nawet wtedy, gdy przy sterach znajduje się człowiek popularny i przekonany o słuszności własnych działań.

Pojawia się tu istotna asymetria czasu. Korzyść ze spadku przestępczości jest szybka, namacalna i widoczna; koszt erozji kontroli instytucjonalnej może ujawnić się dopiero w przyszłości, być może pod rządami innego przywódcy. Ekonomia behawioralna określa ten mechanizm jako dyskontowanie przyszłości: korzyści teraźniejsze ważą więcej niż potencjalne koszty odległe. Trudno przekonać człowieka, który po raz pierwszy od lat bezpiecznie wychodzi wieczorem na ulicę, by przedłożył abstrakcyjne ryzyko przyszłego nadużycia nad bieżące poczucie bezpieczeństwa. Demokracja konstytucyjna wymaga zatem szczególnej wyobraźni kontrfaktycznej. Obywatel powinien oceniać kompetencje nie tylko przez pryzmat zaufania do osoby korzystającej z nich dzisiaj, lecz także przez pytanie, czy chciałby przyznać tę samą władzę przyszłemu przeciwnikowi politycznemu. To jeden z najprostszych testów instytucjonalnych: dobra reguła nie powinna być bezpieczna tylko w rękach polityka, którego popieramy.

Model salwadorski wywołał efekt demonstracyjny poza granicami kraju. Rosnące zainteresowanie polityką masowej izolacji gangów, więzieniami wysokiego bezpieczeństwa i medialną estetyką zdecydowanej walki z przestępczością widać w innych państwach regionu. Kostaryka rozpoczęła projekt dużego zakładu karnego inspirowanego salwadorskim CECOT, mimo że warunki przestępczości, instytucje i skala problemu gangowego różnią się tam od tych w Salwadorze. To istotny przykład dyfuzji polityki: państwa nie kopiują wyłącznie ustaw, lecz obrazy skuteczności. Everett Rogers w teorii dyfuzji innowacji wskazywał, że rozwiązania rozpowszechniają się szybciej, gdy ich rezultat jest łatwo obserwowalny.

Model Bukele posiada właśnie tę właściwość. Wskaźnik zabójstw spada, gangi znikają z ulic, więzienie można pokazać na ekranie – komunikat jest prosty. Reformy proceduralne są znacznie mniej widoczne. Trudno stworzyć viralowy obraz dobrze działającej apelacji, profesjonalnej prokuratury, programu prewencji społecznej czy systemu resocjalizacji. Polityka zdecydowanej represji ma zatem przewagę komunikacyjną nad polityką instytucjonalnej cierpliwości. Ta różnica prowadzi nas z powrotem do "godziny drapieżnika".

Da Empoli nie opisuje wyłącznie polityków łamiących normy, lecz środowisko, w którym widzialny rezultat pojawia się szybciej niż instytucjonalna refleksja nad jego ceną. Bukele jest dla tego modelu

przypadkiem szczególnie czystym: efekt bezpieczeństwa jest mierzalny, masowo doświadczany i komunikacyjnie spektakularny. Krytyka proceduralna dotyczy natomiast często osób niewidocznych dla większości: niewinnie zatrzymanego mieszkańca ubogiej dzielnicy, rodziny poszukującej informacji o bliskim, adwokata próbującego dotrzeć do akt czy więźnia chorującego poza zasięgiem kamer.

Instytucjonalizacja rezultatu jako test dla modelu Borgianina

John Rawls zaproponowałby w tym miejscu pytanie o rozkład ryzyka. Zasady instytucjonalne należy oceniać nie tylko przez pryzmat przeciętnej korzyści, ale przede wszystkim z perspektywy człowieka znajdującego się w najmniej korzystnym położeniu. Polityka masowych zatrzymań może zwiększać bezpieczeństwo milionów, jednocześnie nakładając ogromny koszt na niewinną mniejszość, błędnie zaklasyfikowaną jako zagrożenie. Utylitarna agregacja korzyści pozwala uznać tę stratę za dopuszczalną; liberalna teoria praw jednostki wyznacza jednak granice, których większość nie powinna przekraczać nawet w imię zbiorowego dobra.

Salwador odtwarza zatem stary spór między utylitaryzmem a deontologią w wyjątkowo materialnej formie. Nie prowadzi to jednak koniecznie do tezy, że państwo powinno wrócić do stanu sprzed ofensywy przeciw gangom. Fałszywa alternatywa „albo masowe represje, albo powrót gangów" pomija możliwość instytucjonalnego przejścia od nadzwyczajnej incapacitation do selektywniejszego, opartego na dowodach i normalnego systemu wymiaru sprawiedliwości. Prawdziwym testem trwałości sukcesu byłoby sprawdzenie, czy państwo potrafi zachować niski poziom przemocy przy stopniowym przywracaniu indywidualizacji odpowiedzialności, skutecznej kontroli sądowej i pełniejszych gwarancji proceduralnych. Jeśli tak, stan wyjątkowy okaże się instrumentem przejściowym, który umożliwił odzyskanie terytorium państwa, a następnie ustąpił miejsca normalnej instytucjonalności. W przeciwnym razie powstanie system, w którym bezpieczeństwo pozostaje strukturalnie związane z trwałą nadzwyczajnością. Są to dwa całkowicie odmienne modele państwa, nawet jeśli chwilowo generują podobny poziom zabójstw.

Właśnie dlatego kluczowe pytanie o Bukele nie brzmi: czy „zadziałał". W obszarze ograniczania przemocy gangowej istnieją mocne dowody na głęboką zmianę. Nie brzmi ono również, czy naruszono prawa jednostek – liczne organizacje międzynarodowe dokumentują w tym zakresie poważne nadużycia. Najważniejsze pytanie brzmi: czy rezultat uzyskany dzięki wyjątkowi potrafi zostać zinstytucjonalizowany w sposób, który pozwoli zrezygnować z wyjątku? Odpowiedź na nie rozstrzygnęłaby o znacznie większej kwestii teoretycznej.

Jeżeli państwo potrafi odzyskać bezpieczeństwo, a następnie ponownie związać własne ręce regułą, manual override może pełnić funkcję awaryjnego narzędzia przywracającego normalność. Jeżeli natomiast skuteczność staje się uzasadnieniem trwałego znoszenia ograniczeń, rezultat zaczyna rekonstruować definicję legalności: dobre jest to, co skuteczne, a proceduralne tylko to, co nie przeszkadza w osiąganiu celu. W tym drugim wariancie państwo stopniowo przechodzi od zasady rule of law do zasady rule by law. Pierwsza oznacza, że władza jest podporządkowana normie i podlega niezależnej kontroli. Druga sprowadza normę do roli narzędzia wykonania politycznej decyzji centrum. Oba systemy posiadają ustawy, sądy, prokuratorów i więzienia; różnica tkwi w tym, czy prawo ogranicza władzę, czy przede wszystkim zwiększa jej zdolność działania.

Salwador jest zatem jednym z najważniejszych laboratoriów całego artykułu, ponieważ pokazuje, dlaczego „godzina drapieżnika" nie może zostać objaśniona prostą moralną historią o złych przywódcach i dobrych procedurach. Procedura, która przez lata nie zapewnia obywatelowi bezpieczeństwa, traci społeczną wiarygodność. Przywódca, który to bezpieczeństwo przywraca, zdobywa realny zasób legitymizacji. Właśnie wtedy konstytucyjne ograniczenie władzy przechodzi najtrudniejszy test: musi bowiem ograniczać nie tylko lidera niepopularnego i nieskutecznego, lecz także popularnego i zdolnego dowieść swojej skuteczności. W tym punkcie kończy się analiza Bukele jako przypadku bezpieczeństwa, a rozpoczyna problem szerszy. Da Empoli stawia obok saudyjskiego księcia i salwadorskiego prezydenta Donalda Trumpa, jednak to podobieństwo nie powinno być przyjmowane automatycznie.

Stany Zjednoczone posiadają całkowicie inną strukturę konstytucyjną: federalizm, znacznie większą liczbę veto players, rozbudowany aparat sądowniczy, silne media, społeczeństwo obywatelskie i konkurencyjny system partyjny. Jeżeli kategoria „Borgianina" ma mieć jakąkolwiek wartość poza publicystyczną etykietą, musi przejść właśnie ten test: czy da się wykazać wspólny mechanizm w systemach tak odmiennych, bez udawania, że są politycznie tożsame. Fundacja Dobre Państwo zajmie się więc Donaldem Trumpem i polityką permanentnej dysrupcji. Nie będzie to ocena jego osoby, kompetencji ani „fitness for office".

Przedmiotem analizy staną się udokumentowane sposoby korzystania z komunikacji bezpośredniej, konflikt z ekspercką warstwą administracji, używanie decyzji wykonawczych, logika szybkiego przeprojektowywania instytucji oraz pytanie, czy chaos może być strategicznym zasobem władzy, czy raczej kosztem ubocznym stylu zarządzania. Dopiero wtedy będzie można sprawdzić, czy „Borgianin" da Empoliego jest kategorią porównawczą, czy tylko atrakcyjną literacką figurą.

> Ostateczny test dla modelu „Borgianina" nie leży w tym, czy potrafi on dowieść swojej skuteczności, lecz czy system, który zbudował na fundamencie wyjątku, zdoła

kiedykolwiek powrócić do reguły. Czy bezpieczeństwo i nowoczesność kupione za cenę erozji procedur są trwałym fundamentem państwa, czy jedynie luksusowym kredytem zaciągniętym u przyszłych pokoleń? Pozostaje pytanie, czy w świecie zdominowanym przez kult mierzalnego rezultatu, prawo przestanie być tarczą obywatela, a stanie się jedynie sprawnym narzędziem w rękach sprawczego centrum.

Inspiracje

[1] "The Hour of the Predator" Giuliano da Empoli

Giuliano da Empoli (ur. 27 sierpnia 1973) jest włosko-szwajcarskim politologiem, eseistą i powieściopisarzem. Ukończył prawo na Uniwersytecie La Sapienza w Rzymie i nauki polityczne w Instytucie Nauk Politycznych w Paryżu. Był starszym doradcą politycznym premiera Włoch Matteo Renziego oraz wicemerem ds. kultury we Florencji. Da Empoli jest założycielem i prezesem mediolańskiego think tanku Volta oraz wykładowcą w Instytucie Nauk Politycznych w Paryżu. W swojej pracy zajmuje się komunikacją polityczną, populizmem opartym na danych, geopolityczną dynamiką władzy oraz powiązaniami technologii cyfrowej i współczesnego autorytaryzmu. Jego debiutancka powieść, „Czarodziej z Kremla" (Le Mage du Kremlin, 2022), zdobyła Grand Prix du roman de l'Académie française i była finalistą Nagrody Goncourtów. Jego cenione książki non-fiction zawierają wpływowe analizy współczesnych specjalistów od PR i algorytmów politycznych.

Giuliano da Empoli *(born August 27, 1973) is an Italian-Swiss political scientist, essayist, and novelist. Educated in law at Sapienza University of Rome and political science at Sciences Po Paris, he served as senior political advisor to Italian Prime Minister Matteo Renzi and as Deputy Mayor for Culture in Florence. Da Empoli is the founder and chairman of the Milan-based think tank Volta and teaches at Sciences Po. His work examines political communication, data-driven populism, geopolitical power dynamics, and the intersection of digital technology and modern authoritarianism. His celebrated debut novel, The Wizard of the Kremlin (Le Mage du Kremlin, 2022), won the Grand Prix du roman de l'Académie française and was a finalist for the Prix Goncourt. His acclaimed non-fiction books include influential analyses of contemporary spin doctors and political algorithms.*

Sciences Po Paris

Literatura uzupełniająca

Książki

Książki autorów przywoływanych i literatura pokrewna:

[1] "Development and Participation"

Amartya Sen



[2] "The Rise and Fall of the Elites"

Vilfredo Pareto

Transaction Publishers | ISBN: 9781412833363

[3] "De Cive"

Thomas Hobbes

[4] "Manual of Political Economy"

Vilfredo Pareto

ISBN: 9780198867661

[5] "Political Parties"

Robert Michels

[6] "Michel Foucault, an Interview : Sex, Power and the Politics of Identity"

Michel Foucault

[7] "The rational and social Foundations of music"

Max Weber

ISBN: 9780758136602



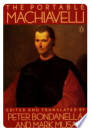
[8] "Le Prince"

Niccolò Machiavelli



[9] "The Discourses"

Niccolò Machiavelli



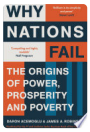
[10] "The Portable Machiavelli"

Niccolò Machiavelli

Penguin | ISBN: 9781101128091

[11] "Distorted innovation: Does the market get the direction of technology right?"

Daron Acemoglu



[12] "Why Nations Fail: The Origins of Power, Prosperity, and Poverty"

Daron Acemoglu

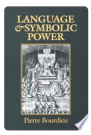
Profile Books | ISBN: 9781847654618

[13] **"Power and Progress"**

Daron Acemoglu

[14] **"The Logic of Collective Action"**

Mancur Olson



[15] **"Language and symbolic power"**

Pierre Bourdieu

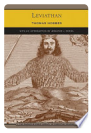
Harvard University Press | ISBN: 9780674510418



[16] **"The rules of art: Genesis and structure of the literary field"**

Pierre Bourdieu

Stanford University Press | ISBN: 9780804726276



[17] **"Leviathan"**

Thomas Hobbes

Barnes & Noble Publishing | ISBN: 9780760755938



[18] **"Behemoth"**

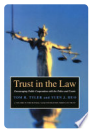
Thomas Hobbes



[19] **"State of Exception"**

Giorgio Agamben

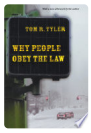
University of Chicago Press | ISBN: 9780226009247



[20] **"Trust in the Law: Encouraging Public Cooperation with the Police and Courts"**

Tom Tyler

Russell Sage Foundation | ISBN: 9781610445429



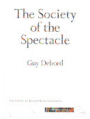
[21] **"Why People Obey the Law"**

Tom Tyler

Princeton University Press | ISBN: 9780691126739

[22] **"Why People Obey the Law, revised ed."**

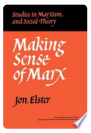
Tom Tyler



[23] "The Society of the Spectacle"

Guy Debord

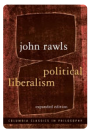
ISBN: 9780942299793



[24] "Making Sense of Marx"

Jon Elster

Cambridge University Press | ISBN: 9780521297059



[25] "Political Liberalism"

John Rawls

Columbia University Press | ISBN: 9780231130882

Artykuły naukowe

Prace autorów przywoływanych w tekście:

[1] "Persistence of Power, Elites and Institutions"

Daron Acemoglu, James Robinson

2006 | DOI: 10.3386/w12108

Źródło

[2] "A short history of political philosophy"

Gaetano Mosca

1972 | Medical Entomology and Zoology

Źródło

[3] "47. Political Parties"

Robert Michels

2016 | Democracy | DOI: 10.7312/blau17412-057

Źródło

[4] "The Teaching of Political Science in Italy"

Robert Michels

1934 | The Social Studies | DOI: 10.1080/00220973.1934.11015906

Źródło

[5] **"Power/Knowledge: Selected Interviews and Other Writings 1972-1977"**
Michel Foucault, Colin Gordon
1980
Źródło

[6] **"The Subject and Power"**
Michel Foucault
1982 | Critical Inquiry | DOI: 10.1086/448181
Źródło

[7] **"The Archaeology of Power"**
Stanley Cohen, Michel Foucault
1978 | Contemporary Sociology | DOI: 10.2307/2065008
Źródło

[8] **"The Logic of the Developmental State"**
Ziya Öniş, Alice Hoffenberg Amsden, Frederic C. Deyo, Chalmers A. Johnson, Robert Wade
1991 | Comparative Politics | DOI: 10.2307/422204
Źródło

[9] **"Peasant Nationalism and Communist Power"**
Chalmers A. Johnson
1962 | Stanford University Press eBooks | DOI: 10.1515/9781503620582
Źródło

[10] **"Change in Communist Systems"**
Richard Felix Staar, Chalmers A. Johnson
1971 | The Russian Review | DOI: 10.2307/127919
Źródło

[11] **"Japan: Who Governs? The Rise of the Developmental State"**
Donald S. Zagoria, Chalmers A. Johnson
1995 | Foreign Affairs | DOI: 10.2307/20047441
Źródło

[12] **"Models of Capitalism: Growth and Stagnation in the Modern Era"**
Colin F. Crouch, Alice Hoffenberg Amsden, David Coates
2001 | New Political Economy | DOI: 10.1080/13563460020027803
Źródło

[13] "Beyond Late Development"

Alice Hoffenberg Amsden, Wan-wen Chu

2003 | The MIT Press eBooks | DOI: 10.7551/mitpress/1577.001.0001

Źródło

[14] "Why isn't the whole world experimenting with the East Asian model to develop?: Review of the East Asian miracle"

Alice Hoffenberg Amsden

1994 | World Development | DOI: 10.1016/0305-750x(94)90117-1

Źródło

[15] "Bringing the State Back in"

Peter Evans, Dietrich Rueschemeyer, Theda R. Skocpol

1985

Źródło

[16] "Bureaucracy and Growth: A Cross-National Analysis of the Effects of "Weberian" State Structures on Economic Growth"

Peter Evans, James E. Rauch

1999 | American Sociological Review | DOI: 10.2307/2657374

Źródło

[17] "The Eclipse of the State? Reflections on Stateness in an Era of Globalization"

Peter Evans

1997 | World Politics | DOI: 10.1017/s0043887100014726

Źródło

[18] "Predatory, developmental, and other apparatuses: A comparative political economy perspective on the Third World state"

Peter Evans

1989 | Sociological Forum | DOI: 10.1007/bf01115064

Źródło

[19] "Niccolo Machiavelli's The Prince on The Art of Power: The New Illustrated Edition of the Renaissance Masterpiece on Leadership"

N. Machiavelli, C. Nederman

2020

Źródło

[20] **"Why Nations Fail: The Origins of Power, Prosperity and Poverty"**

Daron Acemoğlu, James A. Robinson

2012 | Southeast Asian Economies | DOI: 10.1355/ae29-2j

Źródło

[21] **"The Race between Man and Machine: Implications of Technology for Growth, Factor Shares, and Employment"**

Daron Acemoğlu, Pascual Restrepo

2018 | American Economic Review | DOI: 10.1257/aer.20160696

Źródło

[22] **"Reversal of Fortune: Geography and Institutions in the Making of the Modern World Income Distribution"**

Daron Acemoğlu, Simon Johnson, James A. Robinson

2002 | The Quarterly Journal of Economics | DOI: 10.1162/003355302320935025

Źródło

[23] **"Automation and New Tasks: How Technology Displaces and Reinstates Labor"**

Daron Acemoğlu, Pascual Restrepo

2019 | The Journal of Economic Perspectives | DOI: 10.1257/jep.33.2.3

Źródło

[24] **"Why Nations Fail: The Origins of Power, Prosperity and Poverty. By Daron Acemoglu and James A. Robinson"**

Mark Robinson

2013 | Development Policy Review | DOI: 10.1111/dpr.12048

Źródło

[25] **"The Economics of Autocracy and Majority Rule: The Invisible Hand and the Use of Force"**

Martin C. McGuire, Mancur Olson

1998 | Palgrave Macmillan UK eBooks | DOI: 10.1007/978-1-349-26284-7_3

Źródło

[26] **"Power and Prosperity: Outgrowing Communist and Capitalist Dictatorships"**

Richard N. Cooper, Mancur Olson

2000 | Foreign Affairs | DOI: 10.2307/20049751

Źródło

[27] **"The Effects of Macroeconomic News on High Frequency Exchange Rate Behavior"**

Álvaro Santos Almeida, Charles Goodhart, Richard G. Payne

1998 | Journal of Financial and Quantitative Analysis | DOI: 10.2307/2331101

Źródło

[28] **"Jean-Paul Sartre: Existential “Freedom” and the Political"**

Yvonne Manzi, Thomas Hobbes, J. Locke, J. Mill

2020

Źródło

[29] **"The State of Nature and the Basis of Obligation"**

Thomas Hobbes

2019 | Ideals and Ideologies | DOI: 10.4324/9780429286827-16

Źródło

[30] **"THE JOINT-DECISION TRAP: LESSONS FROM GERMAN FEDERALISM AND EUROPEAN INTEGRATION"**

Fritz W. Scharpf

1988 | Public Administration | DOI: 10.1111/j.1467-9299.1988.tb00694.x

Źródło

[31] **"The European Social Model"**

Fritz W. Scharpf

2002 | JCMS Journal of Common Market Studies | DOI: 10.1111/1468-5965.00392

Źródło

[32] **"Economic integration, democracy and the welfare state"**

Fritz W. Scharpf

1997 | Journal of European Public Policy | DOI: 10.1080/135017697344217

Źródło

[33] **"Legitimacy in the Multi-level European Polity"**

Fritz W. Scharpf

2010 | The Twilight of Constitutionalism? | DOI: 10.1093/acprof:oso/9780199585007.003.0005

Źródło

[34] **"Gender Inequality in Human Development: Theories and Measurement"**

Sudhir Anand and Amartya Sen

1995 | RePEc: Research Papers in Economics

Źródło

[35] **"THE STATE OF EXCEPTION"**

Giorgio Agamben

2005 | Duke University Press eBooks | DOI: 10.1215/9780822386735-013

Źródło

[36] **"Homo Sacer: Sovereign Power and Bare Life"**

Kalliopi Nikolopoulou, Giorgio Agamben, Daniel Heller-Roazen

2000 | SubStance | DOI: 10.2307/3685567

Źródło

[37] **"For a Theory of Destituent Power"**

Giorgio Agamben

2017 | The City Between Freedom and Security | DOI: 10.1515/9783035607611-005

Źródło

[38] **"Security and Terror"**

Giorgio Agamben, Carolin Emcke

2001 | Theory & Event | DOI: 10.1353/tae.2001.0030

Źródło

[39] **"The Social Psychology of Procedural Justice"**

E. Allan Lind, Tom R. Tyler

1988 | Critical issues in social justice | DOI: 10.1007/978-1-4899-2115-4

Źródło

[40] **"The Role of Procedural Justice and Legitimacy in Shaping Public Support for Policing"**

Jason Sunshine, Tom R. Tyler

2003 | Law & Society Review | DOI: 10.1111/1540-5893.3703002

Źródło

[41] "A Relational Model of Authority in Groups"

Tom R. Tyler, E. Allan Lind

1992 | Advances in experimental social psychology | DOI: 10.1016/s0065-2601(08)60283-x

Źródło

[42] "Psychological Perspectives on Legitimacy and Legitimation"

Tom R. Tyler

2005 | Annual Review of Psychology | DOI: 10.1146/annurev.psych.57.102904.190038

Źródło

[43] "Rapport sur la construction des situations et sur les conditions de l'organisation et de l'action de la tendance situationniste internationale"

Guy Debord

1989 | Érudit (Université de Montréal)

Źródło

[44] "The Society of the Spectacle"

G. Debord

2020 | DOI: 10.2307/j.ctv1453m69

Źródło

[45] "Letters and other writings of James Madison : fourth president of the United States in four volumes"

J. Madison

2009

Źródło

[46] "Diffusion of Innovations: Modifications of a Model for Telecommunications"

Everett M. Rogers

1995 | Springer eBooks | DOI: 10.1007/978-3-642-79868-9_2

Źródło

[47] "Communication Technology: The New Media in Society"

Everett M. Rogers

1986 | Medical Entomology and Zoology

Źródło

[48] "The Diffusion of Innovations Model"

Everett M. Rogers

1993 | Diffusion and Use of Geographic Information Technologies | DOI: 10.1007/978-94-011-1771-5_2

Źródło

Artykuły naukowe autora:

[49] "Architettura Open Source. Verso una progettazione aperta"

Elke Pohl, Assaf Biderman, Michele Bonino, Richard Burdett, Pierre Alain Croset, Giuliano da Empoli

2014

Źródło

[50] "Open Source Architecture"

Ethel Baraona Pohl, Assaf Biderman, Michele Bonino, Ricky Burdett, Pierre Alain Croset, Giuliano da Empoli

2015

Źródło

[51] "L'heure des prédateurs"

Giuliano da Empoli

2026 | Gallimard eBooks | DOI: 10.3917/gall.empol.2026.01

Źródło

[52] "Entretien avec Giuliano Da Empoli autour de L'Heure des prédateurs"

Giuliano da Empoli, Patrick Suter, Fabien Dubosson, Helena Goncalves Leal, Dominik Wüthrich

2026 | Open Access CRIS of the University of Bern | DOI: 10.48620/96620

Źródło

[53] "Riyad, novembre 2024"

Giuliano da Empoli

2025 | Cairn.info

Źródło

[54] "Chicago, novembre 2017"

Giuliano da Empoli

2025 | Cairn.info

Źródło

[55] "Florence, mars 2012"

Giuliano da Empoli

2025 | Cairn.info

Źródło

[56] "Présentation"

Giuliano da Empoli

2025 | Cairn.info

Źródło

[57] "Montréal, septembre 2024"

Giuliano da Empoli

2025 | Cairn.info

Źródło

[58] "Berlin, décembre 2024"

Giuliano da Empoli

2025 | Cairn.info

Źródło

Treść tworzy Fundacja Dobre Państwo.
Redaguje i publikuje APA ONE, autorski system redakcyjny Fundacji oparty na AI.
APA ONE Publishing System
Fundacja Dobre Państwo © 2026
Article ID: 093b03fb-a79a-4d46-8ba5-35099d6a59a6